

Problem z wyborami

wrzesień 2019

W dniach 12-13 sierpnia przeprowadzono sondaż, które tematy interesują wyborców. A to wyniki w procentach:

- 55 - służba zdrowia
- 35 - programy socjalne
- 34 - edukacja
- 28 - niezależność sądów
- 25 - wysokość podatków
- 21 - skandale z nadużywaniem władzy
- 18 - pozycja Polski w Unii Europejskiej
- 16 - sprawy światopoglądowe

Nie najlepiej to świadczy o mentalności Polaków, którzy pozycję Polski w UE cenią sobie na szarym końcu potrzeb, a w ogóle nie zwracają uwagi na bardzo ważny temat, jakim jest ekologia i zanieczyszczenie środowiska (a może badający nie zadawali takiego pytania i to też o czymś świadczy).

Równocześnie utrzymuje się dla PiS-u wysokie poparcie, mimo wielu afer z udziałem członków rządu. Zgadza się to z sondażem, w którym skandale z nadużywaniem rządu niewiele obchodzi elektorat, z którym dzieje się coś niedobrego: znika solidarność, a wzrastają trzy pokusy szatańskie (piszę o nich w refleksjach: "Trzy pokusy szatańskie" – str. 30 oraz "Odpowiedź na 3 pokusy szatańskie: mieć, móc, znaczyć" – str. 147) i szczególnie dokuczliwe: nienawiść i kłamstwo.

W takim obniżeniu moralności społeczeństwa niewątpliwy udział ma Jarosław Kaczyński. W tzw. IV-tej Rzeczypospolitej pod rządami PiS nie ceni się, a właściwie lekceważy się autorytety: gwizdy na pogrzebie Bartoszewskiego, ostentacyjne wyjście z Sejmu przez J.K. w czasie uczczenia przez posłów śmierci Wajdy – to "małe piwo" wobec "grilowania" Donalda Tuska, powszechnie cenionego polityka, który jako jedyny Polak zrobił międzynarodową karierę polityczną. Niestety naraził się Jarosławowi Kaczyńskiemu, bo kilkakrotnie wygrał z nim wybory.

Takie poniżanie autorytetów, szczególnie podoba się wyborcom o niższym statusie społecznym, niezbyt ceniącym sobie moralność (nienawiść, kłamstwo, zazdrość), bo wtedy sami czują się lepsi. Im więcej jest takich wyborców, tym większa szansa, że PiS wybory wygra.